

Rozważania adwentowe – 1 niedziela Adwentu (rok B)

Rozważanie na pierwszą
niedzielę Adwentu (rok B).

Proponowane tematy to:

Rozpoczynać każdego dnia;

Oparci na Bożej łasce; Nawrócić
się ufając Jego pomocy.

28-11-2021

– Rozpoczynać każdego dnia;

– Oparci na Bożej łasce;

– Nawrócić się ufając Jego pomocy.

ROZPOCZYNAMY dziś okres
Adwentu, dni oczekiwania, ponieważ
wiemy, że przyjście Pana Jezusa jest
blisko. Liturgia tej niedzieli zaprasza
nas do rozważenia naszego życia
wobec tego przyjścia Pana.

«Wszechmogący Boże, spraw,
abyśmy przez dobre uczynki
przygotowali się na spotkanie
przychodzącego Chrystusa, a w dniu
sądu, zaliczeni do Jego wybranych,
mogli osiąść Królestwo
niebieskie»[1]. Całe nasze życie, z
każdym dniem jaki się na nie składa,
jest czasem oczekiwania na ten
wielki dzień, w którym Pan Jezus
przyjdzie, aby zabrać nas do siebie.
Dlatego, jako przygotowanie do tego
spotkania, mądrość Kościoła
prowadzi nas do wypraszania u Boga

większej zdolności do dobrych uczynków.

W dzisiejszej Ewangelii, Pan chce nam dać wskazówkę dotyczącą znaczenia naszego życia poprzez pewne porównanie. «Bo rzecz ma się podobnie jak z człowiekiem, który udał się w podróż. zostawił swój dom, powierzył swym sługom staranie o wszystko, każdemu wyznaczył zajęcie, a odźwiernemu przykazał, żeby czuwał» (Mk 13, 34). Tak jak ten człowiek wobec swoich sług, Pan Bóg powierzył nam swój dom pod opiekę. Pragnie, abyśmy poświęcili się trosce bliskich mu osób, abyśmy starali się o sianie dobra w naszym życiu i wokół nas. Pewnego dnia –nie wiemy kiedy– nadejdzie Pan. Jaką radość przyniesiemy sercu Chrystusa, kiedy wyjdziemy mu na spotkanie! Aż do tej chwili pragniemy być czujni, ponieważ nie wiemy «kiedy pan domu przyjdzie: z wieczora czy o

pólnocy, czy o pianiu kogutów, czy rankiem» (Mk 13, 35).

Wobec Pana Jezusa, który patrzy na nas serdecznie, możemy pomyśleć o zaufaniu jakie Bóg ma wobec nas, czyniąc nas uczestnikami swojej misji. Ten Adwent może być dobrą okazją, aby rozważać te zadania, które powierzył nam Pan i zobaczyć, jak o nie dbamy. Być może, wraz z dziękczynieniem za tyle radości, zdamy sobie sprawę, że zaniedbaliśmy pewne sprawy. Dziś możemy podjąć decyzję, aby zacząć na nowo w tych rzeczach, idąc za radą, jaką często dawał święty Josemaría: «Rozpocząć na nowo? Tak, rozpocząć na nowo. Ja – wyobrażam sobie, że ty też – rozpoczynam każdego dnia, co godzinę, za każdym razem, kiedy czynię akt zadośćuczynienia»[2].

«LECZ CO WAM MÓWIĘ, do wszystkich mówię: Czuwajcie!» (Mk 13, 37). Może nam się wydać, że wezwanie Pana jest zbyt mocne. Ale, czy nie jest to prawda? Życie jest krótkie, czas szybko upływa i może się zdarzyć, że ze względu na szybkość z jaką często żyjemy, pozostaną na drugim planie kluczowe aspekty naszej egzystencji. Pan pragnie z nami przebywać, pragnie, byśmy o Nim nie zapominali, i dlatego woła nas raz za razem. Zaproszenie do czuwania jest wyrazem tego pragnienia Boga, jest sposobem, aby nas obudzić, gdybyśmy byli trochę senni duchowo, albo rozproszeni w niezliczonych pilnych sprawach, które wydają się ważniejsze. Pan Jezus zaprasza nas, abyśmy zasmakowali na nowo to co kluczowe.

«Czuwajcie!». Pan wzywa nas z miłością, abyśmy odnowili nasze

pragnienie świętości, aby na nowo skierować ku Bogu wszystko to, czego tego wymaga. A święty Paweł, w drugim czytaniu mszalnym przypomina nam, że to dzieło naszej świętości nie zależy jedynie od naszych wysiłków, naszych starań: «Bogu mojemu dziękuję wciąż za was, za łaskę daną wam w Chrystusie Jezusie. W Nim to bowiem zostaliście wzbogaceni we wszystko: we wszelkie słowo i wszelkie poznanie, bo świadectwo Chrystusowe utrwaliło się w was. Nie doznajecie tedy braku żadnej łaski, oczekując objawienia się Pana naszego, Jezusa Chrystusa» (1 Kor 1, 4-7).

Została nam dana łaska Boża. Zostaliśmy przez nią ubogaceni. Pan Jezus powołuje nas do zjednoczenia z Nim, i co niesłychane, On sam ofiaruje się nam jako dar, aby uzyskać to nowe życie. Podczas gdy przygotowujemy się zewnętrźnie i wewnętrznie na narodzenie Pana

Jezusa, możemy rozważać te prawdy. Pan pragnie napełnić nas swoją łaską: swoją miłością, miłosierdziem, czułością, pokorą, męstwem, mądrością... Ten czas Adwentu, czas oczekiwania, to okazja, aby otworzyć się na jego łaskę, aby przyjąć ją z całego serca. W ten sposób, wyjdzie na jaw najlepsza wersja nas samych, to co jest w nas najlepszego. Możemy okazać to pragnienie Bogu słowami proroka Izajasza: «Panie, Ty jesteś naszym ojcem. My jesteśmy gliną, a Ty naszym Twórcą. Wszyscy jesteśmy dziełem rąk Twoich» (Iz 64, 7).

NASZE ŻYCIE to wspaniały dar od Boga. W okresie Adwentu, czasie szczególnej łaski, Kościół przypomina nam raz po raz tę prawdę: twoje życie jest wielkim skarbem, Pan napełnia cię darami i

pragnie uczynić z twojego życia coś bardzo pięknego; popatrz na to, rozważ to powoli: czy nie jest to prawdą, że warto? Czy nie jest prawdą, że doświadczyłeś, że Bóg jest wart więcej niż inne rzeczy, które przygniatają i ograniczają miłość, które bolą i wywołują odrzucenie?

«W społeczeństwie, które często zbyt dużo myśli o dobrobycie, wiara pomaga nam wznieść wzrok i odkryć prawdziwy wymiar naszego życia. Jeśli będziemy nieść Ewangelię, nasza droga przez ten świat będzie owocna»[3]. Wznieść wzrok; odkryć na nowo prawdziwe wymiary naszego życia; zostawić po sobie ślad i być płodnym w naszym kroczeniu po tej ziemi. To może być dobry program na Adwent. Pragnąc, aby stał się rzeczywistością w każdym z nas, możemy prosić Pana słowami Psalmu: «Odnów nas, Boże, i daj nam zbawienie» (Ps 80,4).

Nawrócenie jest przede wszystkim łaską: jest światłem, by widzieć i siłą by chcieć. Pragniemy patrzeć na oblicze Boga, aby nas zbawił. Wiemy, że nasze słabości i ograniczenia nie skazują nas na określone zachowania, i że naszym oparciem jest nieskończona moc Boga. Panie, w Tobie pokładamy nadzieję. Potrzebujemy Ci to powiedzieć, ponieważ Bóg bardzo szanuje naszą wolność i oczekuje, abyśmy pozwolili mu uczestniczyć w naszym życiu. Jeśli Go o to poprosimy, jeśli następnie usłyszemy jego rady i będziemy się starać wprowadzić je w życie, jeśli pozostawimy w jego rękach najtrudniejsze zadania i postaramy się wypełnić te, które są w naszym zasięgu, mamy pewność, że On da nam swoje światło i swoją siłę. W ten sposób, kiedy powróci pan domu, odnajdzie nas czuwających, zajmujących się zadaniem, które nam powierzył przy swoim odjeździe. Usłyszemy wówczas, w

odniesieniu do nas, słowa, które wyszły z Bożych ust: «Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!».

Wiedząc dobrze kim jest nasz Pan i znając jego radę, abyśmy czuwali, pragniemy podtrzymywać to nastawienie miłości, także wtedy, kiedy czasami w naszej codzienności pojawia się zmęczenie. Opieramy się na obecności Maryi: Ona potrafiła przeżywać w sposób czujny oczekiwanie na narodzenie Pana i będzie wiedziała jak podtrzymać nas radosnymi w czuwaniu, rozpoczynając na nowo, za każdym razem, kiedy będzie to konieczne, aż do nadejścia Pana Jezusa.

[1] Mszał Rzymski, I niedziela
Adwentu, Modlitwa Kolekta.

[2] Św. Josemaría, W dialogu z
Panem.

[3] F. Ocariz, Światło i siła.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/
rozwazania-adwentowe-1-niedziela-
adwentu/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/rozwazania-adwentowe-1-niedziela-adwentu/) (13-08-2025)